

Prof. dr hab. Eugenia Prokop-Janiec
Katedra Antropologii Literatury i Badan Kulturowych
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Jagielloński

Kraków, dnia 19 września 2019 r.

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MAGISTRA MATEUSZA PUSTUŁY PT.
„KONTURY” – PLACÓWKA LITERATURY POLSKIEJ W IZRAELU (1988-2006)**

1. Mapa powstałej w Izraelu twórczości w języku polskim ma już dziś zarysowane ogólne kontury nakreślone przez prace literaturoznawcze i prasoznawcze. Ważna rola przypada tu monografiom Karoliny Famulskiej-Ciesielskiej *Polacy, Żydzi, Izraelczycy. Tożsamość w literaturze polskiej w Izraelu* (Toruń 2008) oraz Elżbiety Kossewskiej *Ona jeszcze mówi po polsku, ale śmieje się po hebrajsku. Partyjna prasa polskojęzyczna i integracja kulturowa polskich Żydów w Izraelu (1948-1970)* (Warszawa 2015), a także leksykonowi Famulskiej-Ciesielskiej i Sławomira J. Żurka *Literatura polska w Izraelu* (Kraków – Budapeszt 2012). Rozprawa doktorska Mateusza Pustuły przedstawia obraz jednego z najważniejszych miejsc tej mapy: wydawanego w latach 1988 -2006 almanachu „Kontury” stanowiącego „ostatnią przystań dla autorów piszących po polsku w Erec Israel” (s. 4) i dzieło – jak podkreśla autor – „wyjątkowego, odrębnego, [...] samodzielnego środowiska pisarskiego” (s. 237).

Rocznik był już przedmiotem zainteresowania literaturoznawców (m. in. artykuły Urszuli Glensk, Pawła Tańskiego, Sławomira J. Żurka), rozprawa przynosi natomiast jego monograficzny opis. Almanach prezentowany jest w niej w trzech dopełniających się perspektywach: społeczno-kulturowej, prasoznawczej i literaturoznawczej. Dzięki ich połączeniu udaje się zbudować wielowymiarowy obraz pisma skupiającego środowisko autorów należących do „pogranicza polsko-żydowsko-izraelskiego” (s. 4), periodyku będącego elementem systemu prasy w języku polskim w Izraelu i literacką trybuną Żydów, którzy przybyli tu z Polski.

Autor słusznie wskazuje, że powstanie i sposób funkcjonowania w Izraelu prasy w języku polskim miały z jednej strony związek z tradycyjną wielojęzycznością żydowskiej diaspory, z drugiej zaś z nowym, propagowanym przez syjonizm modelem tożsamości opartej na czynniku językowym. Właśnie budowanie tożsamości narodowej na fundamencie języka było jednym z najważniejszych wzorów przejętych przez żydowski ruch narodowy z nowoczesnej Europy. Kolidacja tych dwóch modeli na poziomie rzeczywistości socjolingwistycznej i polityki językowej państwa jest ważnym kontekstem dla rozumienia skomplikowanych dziejów wielojęzycznej prasy izraelskiej.

Przedstawienie „Konturów” na tle szerszych historycznych, kulturowych i ideologicznych zjawisk i procesów pozwala wyjaśnić ich specyfikę jako instytucji społecznej komunikacji, a także powiązać dzieje almanachu z losami środowiska odbiorców. Zrozumiałe jest też dzięki temu znaczenie cezury 1989 roku i nawiązania szerszych kontaktów ze środowiskami w Polsce, które sprawiły, że „hermetyczny, stworzony na potrzeby pisarzy skupionych wokół Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu” periodyk przekształcił się w „rocznik biorący czynny udział w dialogu polsko-żydowskim i żydowsko-polskim” (s. 6), jaki rodził się wówczas w nowych warunkach politycznych.

Wielką zaletą pracy jest wykorzystanie różnorodnych źródeł, nie tylko, co oczywiste, zasobów prasowych, ale też istniejącej dokumentacji archiwalnej, korespondencji czy wspomnień, a także zbiorów prywatnych oraz przeprowadzonych przez doktoranta wywiadów z pisarzami. Stworzyło to możliwość dokonania nowych bibliograficznych i faktograficznych ustaleń dotyczących życia literackiego, między innymi przedstawienia okoliczności powstania Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu, warsztatu redaktorów almanachu czy funkcjonowania ważnej dla środowiska „Konturów” kawiarni literackiej.

2. Konstrukcja rozprawy jest klarowna i funkcjonalna. Pierwsza jej część - zatytułowana *Konteksty* – wprowadza w problemy historycznych, społecznych i kulturowych uwarunkowań istotnych dla powstania i wydawania almanachu. Punkt wyjścia (rozdziały *Przed rokiem 1948* i *Po roku 1948*) stanowi tu przedstawienie kolejnych fal migracji z Polski do Palestyny i Izraela, dzięki którym tworzy się tam środowisko autorów i czytelników prasy i literatury w języku polskim. (Uwzględniona została również szczególna lokalna koniunktura dla polskich wydawnictw w czasie stacjonowania Armii Polskiej na Wschodzie w latach 1942 – 1947.) Badacz skupia się na opisie systemu prasy, jaki ukształtował się po roku 1948, rytmem jego

przekształceń i zmian, a także charakterystyce głównych ośrodków życia kulturalnego – Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu, polskich wypożyczalni, księgarni i kawiarni. Niejako na marginesie głównego toku wywodu wyłania się zarys geografii życia literackiego – centrum aktywności kulturalnej w języku polskim jest Tel Awiw, a odnotowywane skrupulatnie adresy rozmaitych instytucji wyznaczają swoistą „polską” mapę miasta.

Nieocenionym źródłem do rekonstrukcji dziejów poszczególnych instytucji okazują się unikatowe materiały pochodzące z archiwów prywatnych oraz wywiady i rozmowy z pisarzami przeprowadzone przez samego doktoranta. Dzięki nim możliwe stało się między innymi sporządzenie szczegółowej relacji o powołaniu do życia i sposobie funkcjonowania Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu, sportretowanie grupy ludzi w nim skupionej, prezentacja założeń programowych, dynamiki wewnętrznych podziałów i sporów dotyczących form działalności, wreszcie – okoliczności rozłamu na środowisko „Konturów” i grupę „Akcentów”.

Punkt dojścia pierwszej części rozprawy stanowi prasoznawczy opis almanachu (rozdział *Prasoznawczy opis „Konturów”*). Poprzedza go charakterystyka rocznika „Akcenty”, ocenianego jako „niskonakładowy i efemeryczny” (s. 88), co stanowić miało jeden z powodów jego małego upowszechnienia. W obu przypadkach doktorant starannie odtwarza warunki funkcjonowania i zawartość pism w kolejnych latach, skład redakcji i krąg współpracowników, nakłady, dystrybucję, źródła finansowania, sposoby zdobywania funduszy, pozyskiwanie tekstów, styl pracy redaktorów i ich koncepcje pisma. (Interesujący wątek stanowi prześledzenie podobieństw łączących konkurujące ze sobą periodyki.)

„Kontury” opisane zostały z uwzględnieniem zmian składu kolejnych redakcji, koncepcji wydawniczej, zawartości, kształtu i poziomu edytorskiego poszczególnych tomów. Doktorant przekonująco pokazuje, że w pierwszych latach istnienia o charakterze almanachu decydowało dążenie do utrzymania poziomu literackiego publikacji, później zaś wyznaczenie mu roli „rocznika dokumentującego polsko-izraelski dorobek” (s. 94) piśmienniczy i w związku z tym niedokonującego radykalnej artystycznej selekcji tekstów. Przedstawia też strategię redakcyjną niezwykle zasłużonego dla polskiego życia literackiego w Izraelu wieloletniego redaktora „Konturów” Ryszarda Löwa, która stała za ich przemianą z „czasopisma środowiskowego, zaspokajającego potrzeby wąskiej grupy odbiorców” w „rozpoznawalny w polskich kręgach literackich izraelski rocznik w języku polskim” (s. 99-

100). Zamknięcie tej części pracy stanowi wieloaspektowy opis środowiska autorów publikujących na łamach „Konturów” w latach 1988 - 2006.

Druga część rozprawy – *Teksty. Prezentacja zawartości „Konturów”* - ma zasadniczo charakter literaturoznawczy. Charakteryzując ogłaszaną na łamach pisma prozę, poezję, aforystykę, eseistykę, publicystykę (rozdziały *Proza, Poezja i aforystyka, Eseistyka i publicystyka*), uruchamia doktorant kryteria formalne i tematyczne. Naszkicowany już w pierwszej części rozprawy tematyczny profil rocznika ujęty zostaje teraz w siatkę takich interpretacyjnych kategorii jak autobiografizm, formy pamięci, reprezentacja Zagłady, trauma, doświadczenie graniczne, migracja, tożsamość.

Autor stara się z jednej strony przedstawić szersze tendencje rysujące się w twórczości publikowanej na łamach almanachu, z drugiej zaś – indywidualne realizacje pisarskie w poszczególnych utworach. Dotyczy to tematów takich, jak dzieciństwo i młodość, miejsca autobiograficzne, doświadczenie Zagłady, opuszczenie Polski i zdomawianie się w Izraelu. W opinii doktoranta to właśnie „problematyka Holokaustu stanowi dominantę tematyczną tekstów prozatorskich drukowanych w >Konturach <” (s. 161), a samo pismo miało zasługi dla ocalania i utrwalania świadectw, inspirując do ich złożenia również takie osoby, które zdobyły się na napisanie – jak to ujął Ryszard Löw - „jednego jedynego tekstu, jaki w nich głęboko tkwił od dawna” (s. 156). Innym ważnym tematem „Konturów” jest doświadczenie migracji i dylematy tożsamościowe z nim związane.

Rozdział poświęcony eseistyce i publicystyce zwraca uwagę na rolę, jaką odgrywa podejmowana na łamach almanachu problematyka związków polsko-żydowskich. Prace poświęcone kontaktom kulturowym i literackim - obecności motywów, recepcji dzieł (przekłady, inscenizacje), działalności autorów szeroko rozumianego pogranicza – nie tylko budowały kontekst ważnej dla „Konturów” tradycji dialogu polsko-żydowskiego, ale też wprowadzały rodzaj tożsamościowego komentarza definiującego pozycję samego rocznika.

Charakterystyki genologiczne z kolei akcentują dominację prozy autobiograficznej, skromniejszą obecność poezji, zasilanie działu eseistyki historycznoliterackiej tekstami autorów spoza środowiska izraelskiego. Interpretacje wydobywają stan „zmażenia gatunków” (na przykład zacieranie granic fraszka – aforyzm, felieton - opowiadanie). Doktorant stara się także odnieść pewne upodobania i predylekcje formalne do tradycji literatury żydowskiej (epigramat, sentencja, przysłowie) i polskiej (fraszka).

3. W ocenie rozprawy należy przede wszystkim podkreślić wartość i znaczenie dokonanych przez autora ustaleń historycznych i dokumentacyjnych, dojrzałość warsztatu literaturoznawczego, sprawność pisarską. Magister Mateusz Pustuła zbadał obszerny materiał literacki, przedstawił jego klarowne uporządkowanie i zaproponował interesującą, skontekstualizowaną interpretację.

Wysoko oceniając jego pracę jako całość, na marginesie jej lektury sformułować muszę kilka zastrzeżeń. Pierwsze z nich dotyczy braku pewnych szerszych kontekstów ważnych dla zniuansowanego ujęcia niektórych zagadnień. Najwyraźniej ujawnia się on w komentarzach dotyczących żydowskiej wielojęzyczności. Autor zauważa dochodzący do głosu w Palestynie i Izraelu konflikt wielojęzycznego polisystemu właściwego diasporze i jednojęzycznego systemu wdrażanego przez narodowe państwo. Umyka mu jednak z pola widzenia fakt, że w społeczności żydowskiej w Polsce relacje języka i tożsamości były znacznie bardziej złożone, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Żydzi byli wówczas grupą wielojęzyczną, posługującą się kilkoma językami i mającą ich zróżnicowaną znajomość, a kulturę żydowską tego okresu opisuje się jako trójjęzyczny polisystem (Chone Shmeruk). Znaczy to, najkrócej rzecz ujmując, że można było być w Polsce Żydem mówiącym i piszącym w jidysz, hebrajskim i polskim. Jak dowodzą badania (między innymi prace izraelskiego historyka literatury i kultury Nathana Cohena), język polski nie służył już wówczas „przede wszystkim do porozumiewania się z Polakami” (s. 29), ale stawał się jednym z żydowskich języków wernakularnych. W związku z tym posługiwanie się polszczyzną nie miało charakteru i wartości tożsamościowego narodowego wyboru. Dobrze też pamiętać, że przed rokiem 1939 w języku polskim wychodziły zarówno pisma narodowo-żydowskie (w tym gazety o masowym nakładzie), jak i syjonistyczne, a deklaracje dotyczące hebrajskiego jako języka macierzystego miały często ideologiczny charakter i nie oddawały właściwej sytuacji socjolingwistycznej. Wspominany w rozprawie jako aktywista środowiska pisarzy hebrajskich Nahum Sokołów (s. 69) był niegdyś redaktorem wydawanego w języku polskim integracjonistycznego „Izraelity”. W Palestynie i Izraelu „świadoma rezygnacja z języka polskiego” nie musiała więc „świadczyc wyraźnie o próbie zacierania czy wręcz wypierania polskiej tożsamości” (s. 23), ale o odejściu od wielojęzyczności żydowskiej i chęci odcięcia się od modelu życia w diasporze.

Inny ważny wątek wymagający dopowiedzeń to związki izraelskiej twórczości w języku polskim z międzywojenną literaturą polsko-żydowską. Można przytoczyć wiele argumentów na rzecz tej tezy, odwołując się wyłącznie do faktów odnotowanych w

rozprawie. Znamienne, że po roku 1948 wśród powstających w Izraelu periodyków w języku polskim pojawiły się „Opinia” (1950-1951) i „Chwila” (1950-1952), które stanowiły kontynuację czasopism międzywojennych zasłużonych dla rozwoju tej literatury. Wśród współpracowników „Konturów” wskazać można takich, którzy – jak Józef Bau czy Ruth Baum – zdążyli debiutować jeszcze przed rokiem 1939 na łamach tego typu prasy. Pamięć o polsko-żydowskiej literaturze podtrzymywali Ryszard Löw i Natan Gross, publikując w almanachu prace poświęcone autorom tego kręgu (Löw pisał o poecie Karolu Dresdnerze (*Między Syonem a Golgotą*) i tłumaczu Szymonie Wolfie (*Porzucenie gry. Rzecz o Szymonie Wolfie*), Gross zaś o krytyku Chaimie Löwie (*Dwa wcielenia Leona Przemskiego*) i poecie, prozaiku, krytyku Juliuszu Feldhornie (*Juliusz Feldhorn 1901-1943. Notatki do nienapisanej biografii*). Symbolicznie związki te podkreślało też wydanie w serii książek firmowanych przez „Kontury” tomu *Matka w mroku i inne wiersze* Maurycego Szymbala – jednego z najwybitniejszych międzywojennych poetów polsko-żydowskich. Był on autorem dwujęzycznym, ale w jego dorobku przeważa zdecydowanie twórczość w języku polskim - nie można go zatem zaliczyć do autorów tłumaczonych (s. 180). Warto też dodać, że już kilka dekad przed powstaniem „Konturów” Löw ogłaszał szkice o autorach polsko-żydowskich w pismach takich, jak „Od Nowa” czy „Nowiny – Kurier” (*Maurycy Szymbal*, „Od Nowa” 1960, *Przypomnienie Karola Dresdnera*, „Nowiny – Kurier” 1975).

Wielojęzyczność i wielojęzyczne życie literackie w Izraelu warto też niekiedy zobaczyć w nieco szerszym kontekście. Nie jest ono bynajmniej zjawiskiem wyjątkowym (s. 71) - podobna sytuacja charakterystyczna jest również dla innych krajów imigranckich. Wskazują na ten aspekt na przykład Joshua i David Fishmanowie, którzy w cytowanej przez doktoranta pracy *Yiddish in Israel: A Case Study of Efforts to Revise Monocentric State Policy (Advances in the Study of Societal Multilingualism, The Hague 2014)* porównują wydawniczy rynek izraelski i amerykański.

Z drobniejszych kwestii wspomnieć muszę, że poetka Nelly Sachs (s. 118, 189) była autorką niemiecko-żydowską, błąd literowy zaś przekształcił Leę Goldberg (s. 101) – w Leo Goldberga.

Na koniec uwaga: tekst rozprawy został starannie przygotowany, a drobne potknięcia (zapisy tytułów wydawnictw angielskojęzycznych), wskazane zostały w egzemplarzu recenzyjnym.

6. KONKLUZJA

Konkluzja moich rozważań brzmi zatem jednoznacznie: uznaję, że rozprawa Mateusza Pustuły spełnia wszelkie wymagania stawiane pracom doktorskim i z głębokim przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie jej autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Eugeniusz Piekop-Jawie